



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(41)

Wspólne posiedzenie
Komisji Kultury
i Środków Przekazu (4.)
oraz Komisji Ustawodawczej (5.)
w dniu 8 grudnia 2005 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu uchwały w sprawie ustanowienia roku 2006 Rokiem Języka Polskiego (druk nr 20).

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczą: przewodniczący Komisji Ustawodawczej Janusz Gałkowski oraz przewodnicząca Komisji Kultury i Środków Przekazu Krystyna Bochenek)

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Witam panie senator i panów senatorów, witam również zaproszonych gości: pana profesora Jerzego Podrackiego z Uniwersytetu Warszawskiego, panią doktor Katarzynę Kłosińską oraz panią Agatę Hącię, również z Uniwersytetu Warszawskiego.

Ponieważ tematem dzisiejszego posiedzenia jest pierwsze czytanie projektu uchwały, która została zainicjowana przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, proszę panią przewodniczącą Krystynę Bochenek o przedstawienie projektu tej uchwały.

Senator Krystyna Bochenek:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Witam państwa bardzo serdecznie. Pozwolą panie senator i panowie senatorowie, że przedstawię krótkie uzasadnienie, które przygotowaliśmy szczególnie z myślą o senatorach z Komisji Ustawodawczej. Przedstawię w skrócie, dlaczego Komisja Kultury i Środków Przekazu podjęła się prac nad tym projektem.

Szanowni Państwo Senatorowie, pragnę zaznaczyć na wstępie, że inicjatywa naszej komisji spotkała się z życzliwym przyjęciem przez polskich językoznawców – co potwierdza pan profesor Jerzy Podracki – i to zarówno członków Rady Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, która to ściśle współpracowała przy tworzeniu projektu tej uchwały, jak i Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk. Życzliwe zainteresowanie wykazało również krakowskie Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego i Towarzystwo Kultury Języka.

Jest kilka czynników, które kazały nam podjąć prace nad projektem takiej uchwały. Powiem tylko, że lubimy podpierać się datami, a właśnie w 2006 r. mija dziesięć lat, odkąd została powołana do życia, uchwałą nr 17/96 Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Rada Języka Polskiego. Myślę, że to miłe przypomnieć w tym momencie tę właśnie datę. Czyli mija od tego momentu dziesięć lat.

Wszyscy jesteśmy, jak sądzę, zgodni co do tego, że obserwuje się niebezpieczny trend lekceważenia języka i jego odrębności. Wszyscy posługujemy się internetem, gdzie brakuje polskich znaków, gdzie lekceważy się ortografię, gdzie panuje byleja-

kość i – jak zaznaczaliśmy podczas posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu – zapis internetowy, który jest bardzo powszechny, jest dosłownym przeniesieniem formy mówionej języka.

Obserwuje się – i potwierdzają to liczne badania – stałą tendencję spadkową, jeśli idzie o czytelność i wiadomo, że jest to głównym powodem ubożenia języka mówionego i języka pisanego.

Uznaliśmy, że należy pielegnować odmiany regionalne i gwarowe polszczyzny jako element promocji małych ojczyzn.

Dobrze by było, abyśmy jako senatorowie pokazali, że dbamy o właściwą formę języka urzędowego, w tym prawniczego. Myślę, że będziemy mieć tu też spore pole do popisu. Powinniśmy zastanowić się nad językiem legislacji, który wychodzi z obu izb parlamentu.

Podejmowane są różne akcje promujące język polski, ale silnie narastające tendencje unifikujące nie sprzyjają rozwojowi i promocji języka. Tutaj moglibyśmy się powołać na Francję, która to bardzo promuje swój język i troszczy się o jego promocję w świecie. Chciałabym dodać, że wraz z podpisaniem przez Polskę umowy akcesyjnej i wstąpieniem do Unii Europejskiej, radykalnie zmieniła się sytuacja języka polskiego. Jak poinformowali wybitni polscy językoznawcy, stał się on piątym pod względem ważności językiem Unii z około ośmioprocentowym udziałem w strukturach unijnych. Wzrosło przy tym – jak wiadomo – zainteresowanie naszym językiem wśród eurodeputowanych, pracowników administracji, tłumaczy, czasem z nie najlepszym skutkiem i studentów. Obserwuje się tendencję do wzrostu zainteresowania mieszkańców Europy językiem polskim. Sądzymy, że ustanowienie Roku Języka Polskiego wyraźnie wzmocni działania promocyjne polszczyzny poza krajem.

Szanowni Państwo, zdarza się czasami, że język polski nie jest dziś mostem, który ma łączyć ludzi, a staje się murem, który dzieli. Wiemy o tym, że różne grupy zawodowe, wśród nich także parlamentarzyści, mają swoje bardzo zamknięte, hermetyczne odmiany języka. Należy do nich, jak powiedziałam, język legislacji, często niezrozumiały dla obywatela. A Senat, jako izba, której zadaniem jest poprawiać błędy, jest – sądzymy – jak najbardziej odpowiednim organem, aby dbać o komunikatywność języka, ponieważ, jak wiadomo, misją Senatu jest poprawianie i prostowanie.

Przeprowadziłam kilka rozmów, w tym z panem marszałkiem Borsewiczem, który zgodził się, że Rok Języka Polskiego może być też formą promocji Senatu, który może na przykład na swej stronie internetowej umieścić informacje o projekcie, przygotować plakaty na ten temat i szeroką informację medialną, a więc uchwalenie Roku Języka Polskiego będzie związane z naszą szczególną rolą, czyli ze szczególną rolą, jaką odgrywa Senat. Podniesie to rangę wszelkich akcji i programów upowszechniających wiedzę o kulturze języka oraz zwiększy, jak sądzymy, zainteresowanie środków masowego przekazu językiem polskim. A temat, wbrew powszechnej opinii, jest nośny, czego dowodem są programy radiowe, telewizyjne, wypowiedzi prasowe profesorów Bralczyka, Markowskiego, Miodka, Podrackiego, traktujące o ojczystym języku.

Szanowni Państwo, czy mam przeczytać projekt uchwały przygotowanej podczas spotkania Komisji Kultury i Środków Przekazu, czy wystarczy, że...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Przeczytać?

(Głos z sali: Tak, tak.)

To jest projekt uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustanowienia roku 2006 Rokiem Języka Polskiego.

„Polszczyzna łączyła w przeszłości i łączy dziś wszystkich Polaków, bez względu na miejsce zamieszkania, wiek, poglądy polityczne i wszelkie inne różnice czy odrębności. Nie ma innego dobra tak powszechnego i tak ważnego dla nas wszystkich, jak język ojczysty.

Po polsku rozmawiamy, przekazujemy swoje uczucia, uczymy mówić nasze dzieci, wyznajemy wiarę, piszemy wiersze. Możemy mieć różne poglądy, zajmować różne stanowiska w wielu kwestiach, możemy się spierać, dyskutować, ale zawsze będziemy to robić po polsku i nie jest obojętne to, czy będzie to język różnorodny i bogaty, piękny i poprawny, etyczny i estetyczny, czy też ubogi i prymitywny, pełen sloganów i nieporadnych sformułowań, niepotrzebnych zapożyczeń i wulgaryzmów.

Język jest podstawowym składnikiem tożsamości Polaków i dobrem kultury narodowej.

Biorąc to pod uwagę, uchwała się, co następuje:

Senat ogłasza rok 2006 Rokiem Języka Polskiego.

Senat wyraża przekonanie, że w Roku Języka Polskiego należy pokazywać polszczyznę w jej bogactwie i w całej różnorodności – od języka ogólnego do odmian regionalnych i gwar ludowych, w których często wyraża się kultura małych ojczyzn; od stylów artystycznych do wypowiedzi zawodowych i środowiskowych, od języka pokolenia najstarszego do gwary młodzieżowej.

Senat przypomina, że w roku 2006 mija dwusetna rocznica rozpoczęcia edycji pierwszego słownika języka polskiego.

Zdaniem Senatu w telewizji, w radiu, na łamach prasowych należy upowszechniać wiedzę o języku, propagować dobrą polszczyznę oraz kulturę języka. To, jaka będzie polszczyzna, zależy przede wszystkim od nas samych, od naszej postawy wobec języka ojczystego; gospodarzami języka są bowiem wszyscy nim się posługujący.

W opinii Senatu ochrona i rozwijanie języka polskiego pozwoli zachować tożsamość kulturową i świadomość odrębności we wspólnej, ale przecież różnorodnej Europie. Wejście do Unii Europejskiej spowodowało, że troska o polszczyznę nabrała nowego wymiaru: nasz język stał się piątym (pod względem liczby użytkowników) językiem Unii Europejskiej i istnieje duża szansa na to, by stał się także jednym z najważniejszych języków europejskich. Powinniśmy więc nie tylko dbać o polszczyznę w kraju, ale i upowszechniać ją poza granicami Polski.

Polszczyzna nas łączy i niech to będzie język bogaty, poprawny i piękny. Z tych względów Senat zwraca się do władz publicznych i Polaków o ochronę, otaczanie opieką i kultywowanie polszczyzny.” Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję.

Proszę, Pani Przewodnicząca.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodnicząca Komisji Kultury i Środków Przekazu Krystyna Bochenek)

Przewodnicząca Krystyna Bochenek:

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

(Senator Adam Massalski: Można?)

Bardzo proszę.

Senator Adam Massalski:

Ja mam tylko taką drobną uwagę natury formalnej, redakcyjnej, że w drugim zdaniu w drugim akapicie...

(Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Bardzo słabo słycać, Panie Senatorze.)

Przepraszam najmocniej. W drugim zdaniu, w drugim akapicie jest dwukrotnie użyte słowo „to”: „Możemy mieć różne poglądy, zajmować różne stanowiska w wielu kwestiach, możemy się spierać, dyskutować, ale zawsze będziemy to robić po polsku i nie jest obojętne to...”. Ja proponuję, żeby to drugie „to” wykreślić i zapisać: „i nie jest obojętne, czy będzie to język różnorodny i bogaty, piękny i poprawny”. To taka stylistyczna zmiana.

Przewodnicząca Krystyna Bochenek:

Dziękuję bardzo.

To był senator Adam Massalski.

Ja bardzo przepraszam i bardzo proszę panie senator i panów senatorów, żeby się państwo przedstawiali. Naszych kolegów z komisji znam, ale nie znam wszystkich...

(Senator Adam Massalski: Tak, tak, przepraszam najmocniej. Adam Massalski.)

Ja już przedstawiłam pana profesora.

Pan senator Kazimierz Kutz.

Senator Kazimierz Kutz:

Ja w takiej sprawie jakby formalnej, ogólniejszej. Pani Przewodnicząca, mnie się zdaje, nie miałem czasu, żeby to zweryfikować, ale myślę, że bardzo podobną, jeśli nie taką samą, uchwałę Senat podjął rok temu. Pani była już wtedy w komisji. Pani poprzednik dokładnie, zresztą z bardzo pięknymi fragmentami z Reja... Trzeba by to może sprawdzić, bo byłoby rzeczą dosyć zabawną, gdyby Senat co roku czy w każdej kadencji podejmował takie uchwały, które są tylko uchwałami, dlatego że co miałyby z tego dalej wynikać, jakie byłyby praktyczne profity z takiej uchwały? Takie uchwały się robi, dwa lata temu była uchwała, ogłoszono Rok Jana Kiepur, była to inicjatywa, jak mówią na Śląsku, „subregionu zagłębiowskiego” i na tym się skończyło. Jeśli pani mówi, że należałoby poprawiać ustawy, to jak by to miało wyglądać? Jeśli już o tym mówimy w uchwale, to powinna nastąpić konkretyzacja tego. Bo słowo jest słowem. Nikomu to się do tej pory nie udało. Na poprzednim posiedzeniu była duża reprezentacja naukowców, którzy się zajmują językiem... Ja bym po prostu prosił, żeby sprawdzić, jak to było w poprzedniej kadencji, bo nie tak dawno coś podobnego uchwalaliśmy.

Przewodnicząca Krystyna Bochenek:

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze. Sądzę, że mówiąc o podobnej uchwale, myślał pan o uchwale Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z 18 lutego 2005 r. w pięćsetną

rocznicę urodzin Mikołaja Reja, ojca piśmiennictwa polskiego. Istotnie, tak jak pan senator brałam udział w pracach nad tą uchwałą, ale to była uchwała o Mikołaju Reju.

(*Senator Kazimierz Kutz*: Ale dotyczyła dokładnie tego samego. Był taki sam apel, żeby język...)

Ten tekst dotyczył ściśle Mikołaja Reja. Mam go przed sobą, jeśli pan senator chce, to mogę podać tekst tej uchwały, ponieważ dysponuję nim w tej chwili.

Kolejny głos w dyskusji, bardzo proszę.

Senator Aleksander Bentkowski:

Pani Przewodnicząca, aż obawiam się zabierać głos w takim gronie i na taki temat, ale to, co powiedział pan senator Kutz, jest bardzo istotne, mianowicie żeby ta inicjatywa nie skończyła się tylko na tej uchwale. Może to właśnie pani przewodnicząca i komisja, którą pani kieruje, będzie inicjatorką pewnych prac, pewnych działań w tym roku, które by właśnie promowały poprawny język polski. Myślę o jakiejś konferencji, myślę o jakichś spotkaniach, myślę o jakimś wydawnictwie senackim.

Jeżeli chodzi o prace legislacyjne, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby Senat był inicjatorem pewnych zmian w ustawie o języku polskim, która swego czasu z trudem – pamiętam to – przeszła przez Sejm, żeby ją poprawić. Chodzi mi po prostu o to, aby nie skończyć naszych prac tylko na tej uchwale, ale żeby coś za tym się jeszcze kryło.

I na koniec takie pytanie. Z satysfakcją przeczytałem, że nasz język jest piątym językiem w Europie, ale nie sposób jakoś doliczyć się tego, bo angielski, niemiecki, włoski, hiszpański, francuski... Czyba wyprzedziliśmy Włochów?

(*Przewodnicząca Krystyna Bochenek*: Nie. Pytałam pana profesora Markowskiego i powiedział on, że jesteśmy na równi z Hiszpanami, mamy piąte miejsce.)

Hiszpański jest chyba trzecim językiem świata...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Aha, w Europie.

(*Przewodnicząca Krystyna Bochenek*: Chodzi o języki unijne. Tak więc ex aequo na piątym miejscu jest polski i hiszpański.)

Dobrze, dobrze. Jeszcze jak Litwini się nauczą mówić po polsku, to już będzie całkiem dobrze.

Przewodnicząca Krystyna Bochenek:

Dziękuję bardzo.

Jeśli mogę się odnieść do wypowiedzi pana senatora... Oczywiście bardzo dziękuję za te cenne uwagi. Jeśli państwo zaakceptują projekt tej uchwały, przedstawimy państwu plan pracy, ponieważ pracujemy nad planem rocznym również dotyczącym języka legislacji. Jeśli państwo wyrażą taką wolę, przedstawimy, co planujemy przeprowadzić w obiektach parlamentu, jak również inne inicjatywy związane z upowszechnianiem pięknej polszczyzny i regionalnej, i mówionej, i pisanej. Tak więc przyjdzie na to czas. Na pewno nie jest to uchwała, której sprawa, jeśli Wysoka Izba ją zatwierdzi, skończy się w tym samym dniu. Czyli będzie to cały rok. A jeśli tak się zdarzy i wynik będzie pozytywny dla naszego projektu, to, jako że 21 lutego w całej Europie jest obchodzony Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego i jest to inicjatywa europejska, wówczas otworzylibyśmy uroczystie właśnie Rok Języka Polskiego.

(*Głos z sali: Na świecie.*)

Na świecie. 21 lutego jest Międzynarodowym Dniem Języka Ojczystego.

Dziękuję. Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos?

Bardzo proszę, senator Gałkowski.

Senator Janusz Gałkowski:

Dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Szanowni Państwo, ja zawsze z wielką estymą słucham wypowiedzi pana profesora Miodka, pana profesora Bralczyka w radiu. Są to wspaniałe wypowiedzi, które potwierdzają, że takim kanonem, podwaliną, fundamentem dziedzictwa narodowego jest język. I w związku z tym, że projekt tej uchwały jest tak ważny, a równocześnie powinien być niemalże perfekcyjny, myślę o takiej wątpliwości, która mi się nasunęła, kiedy czytałem tekst drugiego akapitu: „zawsze będziemy to robić po polsku i nie jest obojętne...”. To już pan...

(*Przewodnicząca Krystyna Bochenek: Żeby nie powtarzać.*)

Tak, tak, zostało już zaproponowane przez pana senatora Massalskiego, aby to wykreślić i taką poprawkę w tym projekcie uwzględnić. Ja mam jednak pewną wątpliwość i tu zwróciłbym się może do pana profesora Podrackiego jako do eksperta. Czy powinno być: „nie jest obojętne, czy będzie to” czy „nie jest obojętnym, czy będzie to”?

Członek Rady Języka Polskiego

Jerzy Podracki:

„Nie jest obojętne”.

Senator Janusz Gałkowski:

Z całą pewnością, tak? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Krystyna Bochenek:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Przypomnę państwu, że jest z nami pan profesor Jerzy Podracki, który odpowie na wszelkie państwa pytania i wątpliwości. Informuję też, że współpracującego z komisją przewodniczącego Rady Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk profesora Andrzeja Markowskiego reprezentują panie doktor Katarzyna Kłosińska i pani magister Agata Hącia, które również są do dyspozycji państwa senatorów. Jest z nami też pani mecenas Agata Karwowska-Sokołowska.

Czy są jeszcze pytania albo ewentualnie jakieś sugestie?

Skoro nie ma, to pozwolę sobie zabrać głos, ponieważ w tekście naszego projektu jest pewien, może niewielki, niemniej jednak błąd merytoryczny. Podczas posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu zapisaliśmy, że Senat przypomina, iż w roku 2006 mija dwusetna rocznica rozpoczęcia edycji pierwszego słownika języka polskiego. Jest to nieprawda, to taki chochlik, powiedzmy, to błąd. Fakty są takie, że w 1806 r. dopiero rozpoczęto druk pierwszego słownika języka polskiego, a w 1807 r. edycję, więc jak sami państwo widzą, to nie w roku 2006 będzie dwusetna rocznica

rozpoczęcia edycji. Proponuję zatem, byśmy, jeśli państwo się zgodzą, w ogóle wykreślili to zdanie z tekstu, bo trudno zapisać, że w 2006 r. mija dwusetna rocznica rozpoczęcia druku. Byłoby to nielogiczne i brzydkie językowo. W związku z tym proponuję, byśmy w ogóle wykreślili to zdanie z tekstu.

(Przewodnictwo obrad obejmuje przewodniczący Komisji Ustawodawczej Janusz Gałkowski)

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Proszę państwa, jeśli już nikt nie chce zabrać głosu w dyskusji...

Mamy zgłoszone dwie poprawki: poprawkę pana senatora Massalskiego polegającą na wykreśleniu słowa „to”; i poprawkę pani przewodniczącej Krystyny Bochenek polegającą na wykreśleniu zdania „Senat przypomina, że w roku 2006 mija dwusetna rocznica rozpoczęcia edycji pierwszego słownika języka polskiego”.

Jeszcze pani przewodnicząca prosi o głos. Proszę bardzo.

Senator Krystyna Bochenek:

Jeszcze prosiłabym o wypowiedź panią sekretarz, która też chciała zwrócić uwagę na zapis tekstu.

**Sekretarz Prezydium Rady Języka Polskiego
Katarzyna Kłosińska:**

Mam parę takich drobnych uwag interpunkcyjnych. W pierwszym akapicie w ostatnim zdaniu: „i tak ważnego dla nas wszystkich, jak język ojczysty” nie powinno być przecinka przed „jak”.

Czwarty akapit: „Biorąc to pod uwagę uchwała się co następuje” – przed „uchwała się” powinien być przecinek, bo to jest imiesłowowy równoważnik zdania, mimo że tu będą dwa przecinki obok siebie.

(Senator Krystyna Bochenek: Czyli ten drugi zostaje, tak?)

Tak, tak, oczywiście: „Biorąc to pod uwagę, uchwała się, co następuje”. No tak jest, niestety.

W ostatnim akapicie na pierwszej stronie na dole jest: „Zdaniem Senatu w telewizji”. To nie jest obowiązkowe, ale lepiej by wyglądało, gdyby tu był po wyrazach „Zdaniem Senatu” myślnik, bo wtedy wyraźnie się oddzieli logicznie tę część „Zdaniem Senatu” od „w telewizji”.

(Głos z sali: Bo zdanie Senatu nie jest w telewizji.)

Właśnie, chodzi o to, żeby nie stanowiło to całości.

I jeszcze jedna taka składniowa rzecz. Ostatnie zdanie na drugiej stronie pierwszego akapitu brzmi: „Powinniśmy więc nie tylko dbać o polszczyznę w kraju, ale i upowszechniać ją itd.” Lepiej będzie: „lecz także upowszechniać ją”, bo to „ale i” jest takie troszkę potoczne.

(Senator Krystyna Bochenek: Zamiast „ale i”.)

Tak. To nie jest błąd, ale po prostu będzie ładniej...

(Głos z sali: To będzie dyskusja na parę godzin.)

Co do spraw redakcyjnych – to tyle. Jeśli będzie można, to potem chcielibyśmy jeszcze zabrać głos w sprawach innych.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękujemy bardzo.

Myślę, że jeśli chodzi o te kwestie redakcyjne, stylistyczne, to oczywiście nie będziemy traktowali tych uwag jako formalne poprawki, nad którymi trzeba głosować. Głosować będziemy tylko nad poprawką zmierzającą do wykreślenia tego jednego zdania, zaproponowaną przez panią przewodniczącą Krystynę Bochenek.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciał zabrać głos? Proszę bardzo.

Senator Krystyna Bochenek:

Ja nie jestem prawnikiem, ale sądzę, że ktoś powinien przejąć te propozycje i sugestie zgłoszone tutaj przez panią sekretarz.

O, pan senator Boroń przejmuje te poprawki, które pani zgłosiła, czyli są to poprawki pana senatora Piotra Boronia.

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Jeśli nie ma żadnych głosów... Zaproszeni goście jeszcze sygnalizowali, że przed głosowaniem...

Bardzo proszę o zabranie głosu.

**Sekretarz Prezydium Rady Języka Polskiego
Katarzyna Kłosińska:**

Nie wiem, czy właśnie przed głosowaniem, ale chciałabym się odnieść do tego, o czym mówili pan senator Kutz i pan senator Piesiewicz...

(Głosy z sali: Nie ma Piesiewicza.)

(Senator Aleksander Bentkowski: Bentkowski.)

Przepraszam, przepraszam bardzo.

(Senator Aleksander Bentkowski: Mylą nas.)

(Głos z sali: Czy przy tantiemach też?)

Bardzo przepraszam.

W każdym razie my tutaj reprezentujemy Radę Języka Polskiego i chcielibyśmy podkreślić, że jeżeli Wysoka Izba podejmie tę uchwałę, to oczywiście my już będziemy nad tym czuwać, tak jak w zeszłym roku, gdy udało nam się nagłośnić sprawę Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego, który co roku jest obchodzony 21 lutego. Będziemy się starać nagłaśniać to w mediach, mamy już inicjatywę wystąpienia do szkół z różnymi akcjami „propagandowymi”... w każdym razie z różnymi akcjami takimi jak konkury, quizy itd. Ale nie tylko. Chciałabym też powiedzieć króciutko, że co dwa lata Rada Języka Polskiego przedstawia Sejmowi i Senatowi sprawozdanie o stanie ochrony języka polskiego. W sprawozdaniu, które przedstawiliśmy w poprzedniej

kadencji, są bardzo szczegółowe raporty dotyczące funkcjonowania polszczyzny w różnych odmianach, na przykład jest właśnie mowa o języku legislacji, o języku handlu itd. I chcielibyśmy, żeby to wszystko miało jakieś konsekwencje w praktyce, żeby można było na przykład wystąpić do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, by dalej podjął jakieś działania na przykład wobec tych, którzy nie przestrzegają ustawy itd.

Oczywiście chcielibyśmy brać udział w różnych konferencjach, tworzyć je, współtworzyć je, organizować. Tak więc na pewno, jeżeli tylko Wysoka Izba podejmie tę uchwałę, z naszej strony będzie bardzo duża aktywność. Zresztą jesteśmy aktywni już od dziesięciu lat, niezależnie od tego, czy jest Rok Języka Polskiego, czy nie. A teraz mielibyśmy wsparcie. I na pewno to się nie skończy na tej uchwale, to ze strony Rady Języka Polskiego mogę obiecać. Dziękuję.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan profesor, tak? Bardzo proszę.

Członek Rady Języka Polskiego

Jerzy Podracki:

Ja tylko chciałbym dodać to, co już tutaj zostało powiedziane, że uchwała ta w mojej ocenie i w ocenie Rady Języka Polskiego jest bardzo ważna, historyczna, ponieważ jest to pierwsza uchwała tego typu. Już sam ten fakt dodaje jej wyjątkowej wagi. Zgadzam się również z tym, co powiedział pan senator Kutz i inne osoby, że nie powinno się poprzestać na tej uchwale, ale będzie ona – moim zdaniem, naszym zdaniem jako językoznawców – znakomitym i skutecznym, mam nadzieję, impulsem dla wszystkich instytucji w kraju, które powinny otaczać pieczę i kultywować piękną i poprawną polszczyznę.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, nad poprawkami stylistycznymi i interpunkcyjnymi nie będziemy, jak powiedziałem, głosować, bo trudno, żebyśmy głosowali nad poprawnością, skoro w tej mierze wypowiedzieli się najlepsi fachowcy.

W związku z tym poddaję pod głosowanie poprawkę zgłoszoną przez panią przewodniczącą Krystynę Bochenek, dotyczącą wykreślenia zdania: „Senat przypomina, że w roku 2006 mija dwusetna rocznica rozpoczęcia edycji pierwszego słownika języka polskiego”. Poprawka zmierza do wykreślenia tego zdania z projektu uchwały.

Kto jest za przyjęciem takiej poprawki? (15)

Poprawka została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

W związku z tym poddaję pod głosowanie tekst jednolity z uwzględnioną poprawką, już bez odczytywania.

Kto jest za przyjęciem projektu uchwały z druku nr 20 wraz ze zgłoszoną poprawką? (15)

Również projekt tej uchwały został przyjęty jednogłośnie. Dziękuję państwu.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad dziękuję serdecznie gościom i wszystkim państwu.

Aha, jeszcze kwestia ustalenia referenta. Proponuję, żeby pani przewodnicząca Krystyna Bochenek była referentem na forum Senatu.

Senator Krystyna Bochenek:

Dobrze, dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Janusz Gałkowski:

Nie słyszę głosów sprzeciwu, w związku z tym uważam, że pani przewodnicząca została referentem.

(Senator Krystyna Bochenek: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Zamykam wspólne posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz Komisji Ustawodawczej. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 02)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 6 egz.

ISSN 1643-2851